

Chi, chi, chichotki...

,czyli kawały z cenzurą

W przeddzień Walentynek przychodzi Jasio do szkoły i mówi:
- Poproszę kartkę z napisem:
" Tylko dla Ciebie ", 20 sztuk.

Chłopak mówi do swej dziewczyny:
- Ale będziemy mieli super sobotni wieczór. Mam trzy bilety do kina.
- Po co nam trzy bilety? - pyta dziewczyna.
- No, dla twojego taty, mamy i młodszej siostry!



Koleżanka do koleżanki:
-Słyszałaś, że wynaleziono kosmetyk, który upiększa wszystkie kobiety?
-Oczywiście. Stosuję go od miesiąca!
-No tak, od razu wiedziałam, że to ściema.



ŁAMACZE JĘZYKA

Przeczytaj bardzo szybko, starannie wymawiając wszystkie głoski.

- Turla się turlajgrosek po scenie.
- Pastyłki w koszulkach, koszulki w pastylkach, a kulki biodronki, na rolkach.
- Chrabąszcz w Pszczynie, a chrząszcz w Szczepreszynie.

Z książki B.Toczyskiej
"Elementarne ćwiczenia dykcji."



Z dziennika szkolnego wierszoklety....

Pan Arkadiusz Dębosz

Przemknął przez korytarz profesor strapiony wielce,
Jaką by tu niespodziankę kudłatym barankom zgotować?
Wszedł do klasy, zajął uprzywilejowane miejsce:

-Zamknąć japy, moi kochani i się przygotować,
bo mam wielką ochotę... z kimś dziś porozmawiać, a wy szansę na piątki - już w kolejce stawać!

Pytanie pierwsze: Co ja mam w domu?
Zechcesz odpowiedzi udzielić hmm .. może ty Karolu?

-Słonia w karafce i muchę na łańcuchu.
-Brawo, brawo, znowu kolejna piątka zuchu!

